

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant p.o. stażysty Beata Jopek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jacka Derdy

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2017 r.

sprawy **R. M.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk, art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 13 marca 2017 r., sygn. akt II K 475/15

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, iż w wersji 5 od góry na stronie 1 w opisie zarzucanego czynu w miejsce: „powypadkowym” wpisuje „bezwypadkowym”;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- ustala, iż zachowanie oskarżonego przypisane w punkcie 4 stanowi wypadek mniejszej wagi tj. uznaje go za winnego występku z art. 270 § 2a kk i ten przepis czyni podstawą wymierzonej oskarżonemu w tym punkcie kary,

- jako podstawę orzeczonego w punkcie 5 przepadku wskazuje przepis art. 44 § 1 kk ;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 480 zł.

Justyna Andrzejczak

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2017 r., sygn. akt II K 475/15, Sąd Rejonowy w Rawiczu w pkt 1 uznał oskarżonego R. M. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, w pkt 2 wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 15 zł każda, w pkt 3 na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwoty 29.100 zł, w pkt 4 uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., i wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności, w pkt 5 na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci „Umowy Komisu” dot. samochodu osobowego m-ki M. (...) o nr rej. (...) z podrobionym podpisem S. M. poprzez pozostawienie w aktach sprawy, w pkt 6 wymierzył oskarżonemu karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata, w pkt 7 nałożył na oskarżonego obowiązek informowania Sądu o przebiegu okresu próby przez okres 2 lat, a w pkt 8 obciążył go kosztami postępowania w kwocie 580 zł.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2017 r. Sąd Rejonowy na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w wyroku z dnia 13 marca 2013 r. poprzez przyjęcie w pkt 4, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi i wskazanie kwalifikacji prawnej czynu z art. 270 § 1 i 2a k.k. oraz podstawy wymierzenia kary z art. 270 § 2a k.k.

Natomiast postanowieniem z dnia 8 maja 2017 r. Sąd Rejonowy na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w wyroku z dnia 13 marca 2013 r. poprzez przyjęcie w treści zarzutu, że oskarżony poinformował kupujących, że samochód jest autem „bezwypadkowym”, a nie jak wskazano „powypadkowym”.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie i skazanie oskarżonego za przestępstwo oszustwa, w sytuacji gdy z opisu czynu wynika, iż zapewnienia oskarżonego co do historii wypadkowości pojazdu odpowiadały prawdzie, a twierdzenie oskarżonego w zakresie stanu technicznego pojazdu odpowiadają jego subiektywnemu przekonaniu o walorach technicznych przedmiotu umowy, co determinuje tezę o braku realizacji przez oskarżonego jednego ze znamion czasownikowych przestępstwa, tj. czynności sprawczej wprowadzenia w błąd,
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji braku występowania po stronie pokrzywdzonego szkody w rozumieniu prawa karnego,
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu rozstrzygnięcia o tylko część okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej przy pominięciu zeznań świadka E. B. złożonych przez niego w toku postępowania cywilnego, a odczytanych na rozprawie głównej odbytej w dniu 12 lipca 2016 roku przez obronę, co skutkowało uznaniem zeznań tego świadka za niewiarygodne w części, tj. w zakresie formułowania przez oskarżonego zapewnień, a w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem realizacji przez oskarżonego znamion przestępstwa oszustwa.

Mając na uwadze przedstawione powyżej zarzuty, skarżący wniósł o rozwiązanie węzła kary łącznej określonego w punkcie 6 zaskarżonego wyroku oraz zmianę punktu 1 zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu w punkcie I części wstępnej wyroku czynu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie punktu 3 zaskarżonego wyroku.

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 8 maja 2017 r. o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego umożliwiła Sądowi Odwoławczemu rozpoznanie niniejszej sprawy i pozwoliła na dokonanie korekty zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zarzuty sformułowane przez skarżącego okazały się bowiem bezzasadne.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy art. 286 § 1 k.k. Obrońca oskarżonego wskazując, że z opisu przypisanego R. M. czynu wynika, iż swoim zachowaniem nie wyczerpał on znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., albowiem jego zapewnienia co do historii wypadkowości pojazdu odpowiadały prawdzie, pominął bowiem, że Sąd I instancji przy przepisywaniu treści zarzutu z aktu oskarżenia, na skutek omyłki pisarskiej, w części wstępnej wyroku wskazał, że oskarżony poinformował kupujących, iż samochód jest autem powypadkowym, a nie, jak wynikało z aktu oskarżenia, że jest autem bezwypadkowym.

Mając zatem na uwadze, że nie mogło budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż R. M. został oskarżony o to, że w dniu 3 października 2013 r. w R., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas transakcji kupna-sprzedaży samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...), wprowadził w błąd K. M. i A. M. co do rzeczywistego stanu technicznego oferowanego pojazdu w ten sposób, że poinformował kupujących, iż samochód ten jest autem bezwypadkowym i jest w dobrym stanie technicznym, mając świadomość o dokonanych przez siebie wcześniejszych

naprawach albowiem samochód ten został przez niego kupiony w stanie uszkodzonym, w wyniku czego doprowadził K. M. i A. M. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 29.100 złotych, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., a Sąd Rejonowy uznał go za winnego tego występku, nie sposób byłoby przyjąć, że zaskarżony wyrok zapadł w odniesieniu do zachowania, którego opis odpowiadał jedynie części ustawowych znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Charakter uchybienia Sądu I instancji świadczy przy tym jednoznacznie, że nie doszło do błędu „merytorycznego”, który mógłby zostać skorygowany po wniesieniu środka odwoławczego, ale do omyłki wynikającej zapewne z nieuwagi Sądu, a więc do sytuacji w której można i należało zastosować instytucję przewidzianą w art. 105 § 1 k.p.k. Sprostowanie omyłek pisarskich i rachunkowych w orzeczeniu nie jest przecież dopuszczalne wtedy, gdy ich „techniczno-pisarski” charakter nie jest oczywisty, a sprostowanie błędnego zapisu w orzeczeniu w istocie rzeczy prowadzi nie do pozornej, lecz rzeczywistej ingerencji w materialną treść orzeczenia. Jak przy tym trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2009 r. o tym, czy konkretna omyłka w opisie czynu przypisanego w wyroku spełnia kryterium „oczywistości” w rozumieniu art. 105 § 1 k.p.k., rozstrzygać należy nie abstrakcyjnie, ale in concreto, w relacji do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (II KK 206/08, KZS 2009/7-8/45).

W tym stanie rzeczy jedynie na marginesie zauważyć należy, że w zarzucie wyraźnie wskazano nie tylko to, że oskarżony wprowadził w błąd co do rzeczywistego stanu technicznego oferowanego pojazdu informując kupujących, iż samochód ten jest autem bezwypadkowym i jest w dobrym stanie technicznym, ale nadto, że R. M. zrobił to mając świadomość o dokonanych przez siebie wcześniejszych naprawach, albowiem samochód ten został przez niego kupiony w stanie uszkodzonym. Już zatem z lektury treści części wstępnej wyroku z dnia 13 marca 2013 r. wynikało, że Sąd Rejonowy wskazując na to, iż oskarżony zapewniał o powypadkowym charakterze auta, dopuścił się oczywistej omyłki pisarskiej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 105 § 1, 2 i 3 k.p.k. sprostował oczywistą pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, iż w wersie 5 od góry na stronie 1 w opisie zarzucanego czynu w miejsce: „powypadkowym” wpisał „bezwypadkowym”.

Natomiast wskazując, że twierdzenia oskarżonego w zakresie stanu technicznego pojazdu odpowiadały jego subiektywnemu przekonaniu skarżący pominął, iż z poczynionych, a niekwestionowanych w apelacji ustaleń faktycznych wynika nie tylko to, że naprawa auta, której dokonał R. M., została wykonana niezgodnie z technologią i wymogami serwisowymi oraz z zastosowaniem części zamiennych używanych, ale nadto to, że pojazd nie nadaje się do normalnej eksploatacji, gdyż jazda nim stanowi zagrożenie dla jego użytkowników oraz źródło bezpośredniego i natychmiastowego zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

W tym stanie rzeczy sformułowany przez obrońcę oskarżonego zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., Sąd Okręgowy uznał za bezpodstawny.

Przed odniesieniem się do pozostałych zarzutów podniesionych przez skarżącego zauważyć należy, że analiza treści orzeczenia i jego uzasadnienia, nie pozostawia także jakichkolwiek wątpliwości, że Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. określił jej wysokość poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, co dostrzegł już po wydaniu wyroku i błąd ten próbował konwalidować w drodze wydania w trybie art. 105 § 1 k.k. postanowienia o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej (postanowienie z dnia 20 marca 2017 r.). Zauważyć bowiem należy, że Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu w pkt II czynu, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności, a następnie stwierdził, że brak wskazania w wyroku, iż czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, kwalifikacja prawna tego czynu oraz podstawa wymierzenia kary stanowiły oczywiste omyłki pisarskie, które należało sprostować na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. W tym przypadku brak zaś podstaw do przyjęcia, by rzeczywiście ww. błędy stanowiły omyłki o „techniczno-pisarskim” charakterze, na którą to okoliczność wskazuje jednoznacznie treść aktu oskarżenia. Także okoliczność, iż Sąd I instancji przed zamknięciem przewodu sądowego nie uprzedził obecnych stron w trybie art. 399 k.p.k. o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt II na 270 § 1 i 2a k.k. świadczy o tym, że wskazywane w postanowieniu z dnia 20 marca 2017 r. błędy nie stanowiły oczywistych omyłek pisarskich.

Nie budzi przy tym jakichkolwiek wątpliwości, że decyzja o sprostowaniu oczywistych omyłek pisarskich poprzez przyjęcie w pkt 4, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi i wskazanie kwalifikacji prawnej czynu z art. 270 § 1 i 2a k.k. oraz podstawy wymierzenia kary z art. 270 § 2a k.k., w istocie prowadziła do rzeczywistej ingerencji w materialną treść orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, a nadto to, że Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie istniały podstawy do stwierdzenia, że czyn przypisany R. M. w pkt 2 zaskarżonego orzeczenia stanowi wypadek mniejszej wagi i kara 2 miesięcy pozbawienia wolności jest karą, która uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia tego przestępstwa, jak i osobowość sprawcy, a przy tym jest adekwatna do stopnia winy R. M. i z pewnością spełnia wymagania w zakresie kształtowania postaw i świadomości prawnej społeczeństwa, ustalono, iż zachowanie oskarżonego przypisane w punkcie 4 stanowi wypadek mniejszej wagi. W konsekwencji zaś Sąd Odwoławczy uznał R. M. za winnego występku z art. 270 § 2a k.k. i ten przepis uczynił podstawą wymierzonej oskarżonemu w tym punkcie kary.

Podkreślić w tym miejscu należy, że o ile nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, iż sprostowanie w trybie określonym w art. 105 k.p.k. merytorycznych elementów wyroku nie pociąga za sobą skutków prawnych (por. chociażby wyrok Sadu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r., III KK 446/10, Legalis), o tyle jednak Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, który trafnie wskazał na okoliczności uzasadniające zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako wypadku mniejszej wagi, a przy wymiarze kary za przypisane oskarżonemu w pkt 4 przestępstwo miał na względzie m.in. jego uprzednią niekaralność i stąd też zbędne było powielanie argumentacji wskazanej przez Sąd I instancji.

Wracając do oceny zasadności sformułowanych przez obrońcę oskarżonego zarzutów stwierdzić natomiast trzeba, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. O ile bowiem oceniając zeznania E. B. Sąd I instancji nie powołał się wprost na treść jego zeznań złożonych w toku postępowania cywilnego, o tyle jednak zwrócił uwagę na rozbieżności w jego oświadczeniach dowodowych i w konsekwencji uznał, że zeznania tego świadka tylko częściowo mogą stanowić podstawę dla czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Co także istotne w czasie przesłuchania E. B. na rozprawie odczytano mu zeznania składane w toku postępowania cywilnego, do których świadek się ustosunkował.

Analiza zeznań E. B. nie pozostawia przy tym jakichkolwiek wątpliwości Sądowi Okręgowemu, że nie ma racji skarżący wskazując, iż ich treść stoi w sprzeczności z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi, albowiem z zeznań tego świadka wynika, że udział oskarżonego przy sprzedaży pojazdu był zdecydowanie mniej rozbudowany aniżeli w wersji przyjętej przez Sąd. Przecież o ile z zeznań E. B. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego wynika, iż oskarżony zapewniał o idealnym stanie pojazdu, zaś w postępowaniu cywilnym świadek ten nie wskazywał by rozmawiał z oskarżonym, a na rozprawie podał nie tylko że z nim nie rozmawiał, ale, że nie miał z nim styczności i jedynie widział jak siedział w baraku, nie słysząc co mówi i odpowiada, o tyle jednak w toku postępowania przygotowawczego E. B. nie twierdził, że to on był zapewniany przez oskarżonego o idealnym stanie samochodu, bądź by chociażby to słyszał. Obrońca oskarżonego pomija przy tym, że analiza treści pisemnego uzasadnienia nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, iż czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy w dużej mierze oparł się na relacjach pokrzywdzonych, którzy obszernie i szczegółowo opisali m.in. okoliczności transakcji, a ich zeznania były nie tylko spójne i konsekwentne, ale nadto m.in. korespondowały z treścią zeznań M. M. i P. Ł. (jak bowiem słusznie wskazał Sąd I instancji niewielkie rozbieżności dostrzegalne w relacjach pokrzywdzonych dotyczyły wątków marginalnych i można je było wytłumaczyć znacznym upływem czasu).

W konsekwencji zaś nie sposób uznać, że Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie tylko o część okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, pomijając treść zeznań E. B., z których wynika, że udział oskarżonego w sprzedaży auta był zdecydowanie mniej rozbudowany aniżeli w wersji przyjętej przed Sąd I instancji, bądź by Sąd ten błędnie uznał, iż swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa

Także zarzut obrazy art. 46 k.k. uznać należało za bezzasadny. Skarżący powołując się na treść wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 22 lipca 2016 r. wydanego w sprawie I C 88/15 i wskazując, że skoro sąd powszechny

zasądząc na od H. Ł. na rzecz K. M. i A. M. 29 100 zł uznał, iż za powstałą szkodę odpowiada podmiot trzeci, to nieprawidłowym jest by sąd karny powiełał tytuł egzekucyjny i zasądził tę samą kwotę od oskarżonego, zupełnie pomija, że zgodnie z treścią art. 415 § 1 k.p.k. w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia, w całości lub w części, szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono.

Nie budzi zatem jakichkolwiek wątpliwości, że warunkiem zastosowania klauzuli antykumulacyjnej z art. 415 § 1 k.p.k. jest tożsamość podmiotowo – przedmiotowa roszczenia, o którym prawomocnie rozstrzygnięto w innym postępowaniu albo jest przedmiotem takiego postępowania, z roszczeniem dochodzonym w procesie karnym (por. chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2014 r., IV KK 129/14, OSNKW 2015/3/26, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., V KK 9/12, Prok. i Pr. - wkł. 2012/7-8/12).

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego oczywistym jest również, że samo to, iż pokrzywdzeni mogą egzekwować od H. Ł. kwotę 29 100 zł nie jest równoznaczne z tym, że po stronie pokrzywdzonych szkoda już nie występuje. Nie sposób także zgodzić się ze skarżącym, że w przypadku uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego pokrzywdzeni będą dysponować dwoma tytułami egzekucyjnymi de facto o to samo roszczenie, a następstwem tego będzie bezpodstawne wzbogacenie pokrzywdzonych o blisko 30 000 zł. Przeciwnie wyegzekwowanie przez pokrzywdzonych od jednego ze zobowiązanych kwoty 29 100 zł spowoduje wygaśnięcie obowiązku świadczenia pozostałych (odpowiedzialność in solidum), a tak H. Ł. jak i oskarżony będą dysponować środkami prawnymi uniemożliwiającymi wyegzekwowanie roszczeń z dwóch tytułów wykonawczych (chociażby za pomocą tzw. powództwa opozycyjnego).

Mając na uwadze powyższe brak było jakichkolwiek powodów do odmawiania pokrzywdzonym prawa do zasądzenia na ich rzecz obowiązku naprawienia szkody w postępowaniu karnym i dlatego też także zarzut obrazu art. 46 § 1 k.k. Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny.

O ile jednak wszystkie zarzuty sformułowane przez obrońcę oskarżonego okazały się chybione, o tyle jednak wskazane wcześniej uchybienie Sądu Rejonowego, które legło u podstaw zmiany zaskarżonego wyroku, nie było jedynym, które Sąd Odwoławczy dostrzegł z urzędu.

Zauważyć bowiem należy, że Sąd I instancji jako podstawę prawną orzeczenia przepadku dowodu rzeczowego w postaci „Umowy Komisu” dot. samochodu osobowego m-ki M. (...) o nr rej. (...) z podrobionym podpisem S. M., poprzez pozostawienie go w aktach sprawy, wskazał art. 44 § 2 k.k. Zgodnie zaś z treścią tego przepisu sąd może orzec, a w wypadkach wskazanych w ustawie orzeka, przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Przy czym tak w doktrynie, jak i orzecznictwie przyjmuje się, że przepadek przedmiotów na podstawie przepisu art. 44 § 2 k.k., obejmuje narzędzia przestępstwa (instrumenta sceleris) w znaczeniu ścisłym, to jest przedmioty wytworzone specjalnie do popełniania przestępstw, jak też narzędzia w znaczeniu szerszym (sensu largo) w postaci przedmiotów służących celom nieprzestępnym, które zostały wykorzystane do popełnienia przestępstwa.

Już zaś analiza pisemnego uzasadnienia nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że ww. umowa nie została wytworzona, aby popełnić przestępstwo, ani nie posłużyła w celu jego dokonania, a powstała w następstwie przestępczego działania R. M.. Umowa ta nie jest zatem bezpośrednim „produktem” popełnionego przez oskarżonego czynu i podstawą orzeczenia jej przepadku winien być przepis art. 44 § 1 k.k. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu sąd orzeka przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok także w ten sposób, że jako podstawę orzeczonego w punkcie 5 przepadku wskazał przepis art. 44 § 1 k.k.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. i art. 627 k.p.k., w tym o opłacie na podstawie art. 10 ust. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO Justyna Andrzejczak